

**POZDROWIENIE NERSESA BEDROSA XIX TARMOUNI
ORMIAŃSKIEGO PATRIARCHY CYLICJI PODCZAS BOSKIEJ
LITURGII W RYCIĘ ARMEŃSKIM Z OKAZJI 1700 ROCZNICY
CHRTU NARODU ARMEŃSKIEGO
W BAZYLICE ŚW. PIOTRA W RZYMIE 18 II 2001 ROKU***

Ojciec Święty. Jesteśmy pełni uznania dla Ciebie za to, że zechciałeś przewodniczyć tej świętej Liturgii Pontyfikalnej w rycie armeńskim w Bazylice św. Piotra, sprawowanej z okazji 1700 rocznicy chrztu narodu armeńskiego, dokonanego przez św. Grzegorza Oświeciciela, patrona Kościoła w Armenii, tak katolickiego jak też apostołskiego. W imieniu Najdostojniejszych Zwierzchników naszego Synodu, kapłanów, diakonów, zakonników i zakonnice, wszystkich Ormian i przyjaciół uczestniczących w tej Świętej Liturgii, uświetniającej uroczyste obchody tego historycznego wydarzenia, wyrażam gorące pozdrowienia. Mamy nadzieję, że wspomnienie historycznego wyboru dokonanego przez wielkiego króla Tyrydatesa w 301 roku religii chrześcijańskiej jako religii państwowej, stanie się bodźcem dla nowego Zstąpienia Ducha Świętego na nasz naród, przede wszystkim w matce ojczyźnie, która cierpiała prześladowania i była pozbawiona nauczania wiary chrześcijańskiej przez siedemdziesiąt lat panowania władzy ateistycznej. W rzeczywistości wiara została zachowana dzięki świadectwu wielu kapłanów prześladowanych, rodziców i starców. Wyzwanie, jakim jest materializm i dzisiejszy konsumpcjonizm, ujawnia słabość i niewystarczalność tej wiary i nakłada na nas obowiązek zaangażowania się w ewangelizację gorliwszą i lepiej zorganizowaną.

Minęło już dziesięć lat od chwili, gdy Wasza Świątobliwość zechciała na nowo ustanowić naszą hierarchię w Armenii, mianując i konsekrując jej pierwszego arcybiskupa. Do dzisiaj Ordynariat Europy Wschodniej wzbogacił się o różne parafie, niewielką liczbę kapłanów, zakonników i zakonnice, oraz o katechetów świeckich, dzięki którym praca duszpasterska rozwija się w służbie tego umęczonego i uciśnionego narodu.

Wasza Świątobliwość. Pragnę wyrazić podziękowanie serca przepełnione go uczuciami głębokiej wdzięczności za tę inicjatywę, a raczej za dar, gdyż on otworzył nam bramy na ponowne zanieśnienie światła Ewangelii do naszej matki

* Przekładu tekstu z języka włoskiego, opublikowanego w OsRom 141 (2001) nr 41 (19-20 II) s. 8, dokonał ks. A. Żurek.

ojczyzny, między ormiańskich katolików. Niemniej głęboka jest nasza troska o naszych wiernych w diasporze, rozproszonych w różnych krajach świata. Często są oni pozbawieni regularnej opieki duchowej, z powodu niewystarczającej liczby naszych szafarzy. Wszyscy potrzebują odnowy duchowej i liturgicznej. Wszyscy mają potrzebę czuć się kochanymi. Wszyscy potrzebują świadomości swojej misji, zwłaszcza w łonie narodu ormiańskiego, rozproszonego tu i tam.

Ojciec Święty. Twoja obecność wśród nas utwierdza nas w wierze, którą otrzymaliśmy od Stolicy Piotrowej i z którą jesteśmy głęboko związani poprzez naszego świętego ojca Grzegorza Oświeciciela. Zgodnie ze starodawną tradycją, miał on również odwiedzić Rzym i spotkać Twojego znamienitego poprzednika świętego Sylwestra I. Wiara została nam przekazana i podtrzymywana poprzez wieki, nawet te najciemniejsze, przez Twoich czcigodnych poprzedników. Przekazanie Apostolskiemu Kościołowi Ormiańskiemu świętych relikwii świętego Grzegorza Oświeciciela w listopadzie ubiegłego roku, w ręce Jego Świątobliwości Katolikosy wszystkich Ormian Karekina II z Eczmiadzynu, i to, którego zamierza dokonać Wasza Świątobliwość na końcu tej Świętej Liturgii, ukazują ducha ekumenicznego i ojcowskiego, który zawsze spełniał Twoje nauczanie i czyny.

Nasze wzruszenie i nasza radość są w tym momencie trudne do opisania, Ojciec Święty. Słowo i błogosławieństwo apostolskie, o które prosimy, będą dla nas tu obecnych i dla wszystkich Ormian, przede wszystkim w matce ojczyźnie, wielką zachętą do kontynuowania naszego posłannictwa prowadzenia każdego człowieka do Jezusa Chrystusa. Amen.